

*Ministerstwo Sprawiedliwości*  
*Departament Nadzoru nad Aplikacjami Prawniczymi*

# **TRZECI DZIEŃ EGZAMINU RADCOWSKIEGO 16 CZERWCA 2011 r.**

## **CZĘŚĆ TRZECIA EGZAMINU**

### **zadanie z zakresu prawa cywilnego**

#### **Pouczenie:**

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
  - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
  - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy pisemnej).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa cywilnego zawarte jest na 35 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

### **Informacja dla zdającego**

1. Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę sporządzić - jako pełnomocnik powódki - apelację, albo w przypadku uznania, że brak podstaw do jej sporządzenia, opinię prawną o braku podstaw do sporządzenia apelacji.
2. Sporządzając apelację lub opinię, należy ją podpisać imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
3. Należy przyjąć, że w aktach sprawy znajdują się wszystkie wymagane zarządzenia oraz dowody doręczeń, a dokumenty i orzeczenia zostały podpisane.
4. W wypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem II instancji jest Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny, ul. Piłsudskiego 28, 35-001 Rzeszów.
5. Data pracy powinna wynikać z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.
6. Pełnomocnik powódki otrzymał wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 11 kwietnia 2011 r. wraz z uzasadnieniem w dniu 10 czerwca 2011 r.
7. Zadanie - opracowane na potrzeby egzaminu akta, zostało wydrukowane dwustronnie.

Sąd Rejonowy  
Wydział I Cywilny  
w Rzeszowie

/prezentata:  
Sąd Rejonowy w Rzeszowie  
Wpływ: 30.11.2009 r.

Powódka : Krystyna Homar, zam. 36-055 Tulipanowice 46, reprezentowana przez r. pr. Beatę Ubyło,  
Kancelaria Prawna, ul. Szeroka 5, 02-351 Rzeszów.

Pozwany : MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A., ul. Kłodzka 11/13,  
01 – 231 Warszawa.

wps. 53 100 zł

Pozew  
o zapłatę i ustalenie

wraz z wnioskiem o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości.

Działając imieniem powódki, której pełnomocnictwo przedkładam w załączeniu, wnoszę o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 53.100,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami:
  - od kwoty 33.100,00 zł od dnia 16.05.2008 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 20.000,00 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
2. ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 23.03.2007 r.;
3. zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Ponadto wnoszę o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości.

UZASADNIENIE

W dniu 23.03.2007 r. powódka uległa wypadkowi w miejscowości Tulipanowice (woj. podkarpackie). Sprawcą wypadku był Jan Batton, kierujący samochodem osobowym marki Ford Ranger nr rej. REK 7505, posiadający obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie.

Sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie XI Wydział Grodzki z dnia 31 października 2007 r. sygn. akt XI K 122/07.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie XI Wydział Grodzki, sygn. akt XI K 122/07

Powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 16 maja 2008 r. Strona pozwana przejęła odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC za sprawcę wypadku i przeprowadziła likwidację szkody przyznając na rzecz powódki:

1. kwotę 11.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia,

2. kwotę 6.126,75 zł tytułem odszkodowania, w tym:

- 35,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia,
- 5.320,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki,
- 771,75 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu związanych z leczeniem.

Jednocześnie strona pozwana pomniejszyła wyżej wymienione świadczenia bezpodstawnie o 40%, przyjmując iż w takim stopniu powódka przyczyniła się do zaistniałej szkody. Wobec czego na rzecz powódki wypłacono:

1. kwotę 6.900,00 zł tytułem zadośćuczynienia,
2. kwotę 3.676,05 zł tytułem odszkodowania.

W konsekwencji, w toku postępowania likwidacyjnego powódce została wypłacona łącznie kwota 10.576,05 zł.

Dowód: kopia zgłoszenia szkody z dnia 16.05.2008 r., pismo ubezpieczyciela z dnia 22.06.2008 r.

## I. ZADOŚĆUCZYNIENIE

Na skutek wypadku powódka doznała urazu kolana oraz złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej.

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do Ambulatorium Chirurgicznego WSPR w Rzeszowie, a następnie do Szpitala Miejskiego im. Jana Pawła II w Rzeszowie na Oddział Urazowo - Ortopedyczny, gdzie przebywała w okresie od 23.03.2007 r. do 30.04.2007 r. W dniu 24.03.2007 r. wykonano operacyjne zespolenie złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej dwoma śrubami oraz na okres 4 tygodni uszkodzoną kończynę unieruchomiono opatrunkiem gipsowym.

Zgodnie z zaleceniem lekarza ortopedy gips został ściągnięty dopiero w dniu 06.05.2007r.

Po odbytej hospitalizacji powódka kontynuowała leczenie w Poradni Chirurgicznej Wojewódzkiego Ośrodka Zdrowia, przy ul. Fredry w Rzeszowie.

Od 10.05.2008 r. do 13.05.2008 r. powódka przebywała na Oddziale Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Wojewódzkiego Szpitala w Rzeszowie, gdzie przeprowadzono zabieg operacyjny usunięcia zespolenia złamania kości piszczelowej lewej.

Charakter obrażeń i ich skutki spowodowały konieczność poddania się przez powódkę licznym zabiegom rehabilitacyjnym.

Pomimo długotrwałej i uciążliwej rehabilitacji stan uszkodzonej kończyny nie uległ poprawie w stopniu umożliwiającym powódce samodzielne i swobodne poruszanie się, w związku z czym zostały wykonane kolejne badania, które wykazały zerwanie przedniego więzadła krzyżowego i uszkodzenie łąkotki bocznej oraz pojawienie się płynu w rzepce.

W konsekwencji, w okresie od 12.03.2009 r. do 15.03.2009 r. powódka została poddana ponownej hospitalizacji na Oddziale Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Wojewódzkiego Szpitala w Rzeszowie. W czasie leczenia szpitalnego w dniu 14.03.2009 r. wykonano artroskopię operacyjną stawu kolanowego, chondrektomię kłykcia przyśrodkowego uda lewego, shaving zmian chrzęstnych oraz płukanie kolana lewego oraz zastosowano leczenie środkami farmakologicznymi.

Dodać należy, iż powódka korzysta również z pomocy medycznej lekarza ortopedy - traumatologa w prywatnym gabinecie ortopedycznym przy ul. Mickiewicza w Rzeszowie.

Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości w maju 2007 r. powódka przyjęła pierwszą serię silnych zastrzyków o działaniu mającym na celu poprawę stanu uszkodzonej kończyny. Kolejne serie przyjęła na przestrzeni 2007 - 2009 r.

Ponadto powódka nadal wymaga ciągłej rehabilitacji w domu oraz stałego leczenia farmakologicznego.

Dowód: - opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii na okoliczność ustalenia rodzaju doznanych przez powódkę obrażeń, zakresu i przebiegu leczenia związanych z tym cierpieniem, dolegliwości i ograniczeń, możliwości ujawnienia się w przyszłości ewentualnych dalszych negatywnych następstw lub powikłań, wskazań co do dalszego przebiegu leczenia i rehabilitacji, ewentualnych ograniczeń w życiu codziennym, w zakresie wykonywania pracy fizycznej, itp.;

Doznane obrażenia oraz ich charakter wywołały u powódki liczne dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchowe. Od czasu wypadku powódka nie jest w stanie całkowicie zgiąć uszkodzonej kończyny, nie może jej przeciążać ani długo chodzić. Do chwili obecnej powódka porusza się wyłącznie przy pomocy kul łokciowych, a dodatkowo na kolanie nosi opaskę usztywniającą, która pomaga jej prawidłowo stawiać nogę.

Ponadto, w następstwie tego zdarzenia u powódki pojawiły się dolegliwości bólowe kręgosłupa, co związane jest z poruszaniem się powódki wyłącznie o kulach oraz z większym obciążeniem drugiej zdrowej nogi.

Powódka w chwili wypadku miała 61 lat. Była zdrową, energiczną i sprawną kobietą, stosownie do wieku. Wspólnie z mężem prowadziła gospodarstwo rolne o powierzchni 72 ary, które częściowo stanowiło źródło utrzymania rodziny. Ponadto powódka nie pracując zawodowo, realizowała się jako gospodyni domowa, prowadziła dom oraz opiekowała się wnukami. Do czasu wypadku często jeździła na rowerze.

Obrażenia ciała powstałe w następstwie zdarzenia znacznie obniżyły sprawność fizyczną powódki, co wiązało się z kolei z ograniczeniami w wykonywaniu większości czynności związanych z prowadzeniem domu i gospodarstwa rolnego, jak również z koniecznością stałej opieki i pomocy ze strony innych osób. Pomoc taką świadczył mąż powódki, który od wypadku przez cały czas zajmował się żoną, pomagając jej we wszelkich czynnościach dnia codziennego. Taka sytuacja spowodowała, że małżonkowie musieli zrezygnować z dalszego prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Skutki wypadku, a w szczególności długotrwały i uciążliwy proces rehabilitacji, negatywnie wpłynęły na stan psychiczny powódki, wywołując u niej zniechęcenie, nadmierną drażliwość i nerwowość. Ponadto od chwili zdarzenia powódka cierpi na bezsenność.

W związku z dolegliwościami powódka zmuszona była przyjmować silne środki przeciwbólowe, uspokajające i nasenne.

Dowód: - przesłuchanie powódki

- zeznania świadka - męża powódki Władysława Homara, zam. 36-055 Tulipanowice 46 - na okoliczność zakresu opieki świadczonej powódce

Mając na uwadze powyższe okoliczności, a w szczególności długotrwały proces leczenia i rehabilitacji, wysokość zadośćuczynienia za doznaną wskutek wypadku krzywdę, powinna wynosić nie mniej niż 60.000 zł. Strona pozwana w dotychczasowym postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła na rzecz powódki, tytułem zadośćuczynienia, kwotę 6.900,00 zł, w związku z tym strona powodowa dochodzi w punkcie 1. żądania pozwu kwotę 53.100,00 zł. Odsetki ustawowe należą się od kwoty 33.100,00 zł - od dnia zgłoszenia szkody pozwanemu, które zostało zawarte w piśmie z dnia 16.05.2008 r. do dnia zapłaty, a co do pozostałej kwoty 20.000 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

## II. ODPOWIEDZIALNOŚĆ NA PRZYSZŁOŚĆ

Nie można w chwili obecnej przewidzieć, jakie dalsze negatywne następstwa mogą w życiu powódki ujawnić się w przyszłości. Jednakże mając na uwadze rodzaj doznanych obrażeń i związane z tym skutki, nie można wykluczyć pogorszenia stanu zdrowia oraz konieczności dalszego leczenia, czy powstania innych zwiększonych potrzeb.

Zasadne jest więc ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 23.03.2007 r.

## III. PRZYCZYNIENIE SIĘ POWÓDKI KRYSTYNY HOMAR DO POWSTANIA SZKODY

Ustalenia pozwanego odnośnie kwestii przyczynienia się powódki do zaistnienia niniejszego zdarzenia i związanej z tym szkody poczynione zostały w oparciu o błędną interpretację zasady ograniczonego zaufania w ruchu drogowym, wyrażonej art. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z treścią tego przepisu „uczestnik i inna osoba znajdującą się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania”.

Mając na względzie powyższe, jak również wszelkie okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż pozwany przyjął, chociaż tego *expressis verbis* nie wypowiedział, że naruszenie przez powódkę zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym (a tym samym przyczynienie się do powstania szkody) polegało na pogwałceniu przez nią zasady ograniczonego zaufania w ruchu drogowym. Z takim stanowiskiem nie można się jednak zgodzić.

Reguły tej nie należy bowiem interpretować w sposób rozszerzający, jako że stanowi ona właśnie wyjątek od podstawowej zasady zaufania do uczestników ruchu drogowego, statutowanej w zd. 1 art. 3 cyt. ustawy. Pogląd ten potwierdza zarówno doktryna, jak i judykatura.

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę zasady logiki i doświadczenia życiowego, jak również zasady porządku i bezpieczeństwa ruchu drogowego podkreślić trzeba, iż to osoba otwierająca drzwi pojazdu lub wysiadająca z pojazdu, winna uprzednio upewnić się, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, o czym wyraźnie stanowi art. 45 ust. 1 pkt 3 cyt. wyżej ustawy. Wobec czego nie sposób zgodzić się z opinią pozwanego, jakoby powódka swoim zachowaniem naruszyła obowiązek wynikający z art. 23 ust. 2 cyt. wyżej ustawy, w ten sposób, iż widząc zatrzymany pojazd, który wcześniej ją wyprzedził i zatrzymał się, nie przewidziała możliwości nagłego otwarcia się drzwi tegoż pojazdu.

Mając na uwadze wszelkie okoliczności przedmiotowej sprawy, zasada ta nabiera szczególnego znaczenia, w szczególności ze względu na fakt, iż bezpośrednią przyczyną wypadku była nienależyta obserwacja drogi przez kierującego samochodem sprawcę wypadku, który nie upewnił się, czy nie jest omijany przez innego uczestnika ruchu drogowego i może bezpiecznie otworzyć drzwi. W związku z powyższym odpowiedzialność pozwanego za wyrządzoną szkodę nie może budzić wątpliwości.

#### WNIOSEK O ZWOLNIENIE POWÓDKI OD KOSZTÓW SĄDOWYCH

Zasadny jest również wniosek o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości, albowiem powódka jest emerytką. Z tego tytułu pobiera świadczenie w wysokości 589,11 zł netto miesięcznie.

Małżonek powódki Władysław Homar jest również emerytem, otrzymuje świadczenie w wysokości 1.329,65 zł miesięcznie.

Średnie miesięczne koszty utrzymania domu wynoszą ok. 500 zł. Dodatkowo w związku z dolegliwościami powstałymi w następstwie zdarzenia powódka zmuszona jest ponosić koszty lekarstw, dojazdów na zabiegi rehabilitacyjne i wizyty lekarskie. Ponadto powódka ze względu na brak wystarczających środków pieniężnych na pokrycie kosztów sprzętu medycznego, zmuszona była zaciągnąć w tym celu kredyt gotówkowy w wysokości 6.000 zł.

Razem z małżonkiem powódka jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 72 ary. Z uwagi na skutki wypadku, któremu uległa powódka, małżonkowie musieli zrezygnować z jego prowadzenia i w chwili obecnej nie przynosi ono żadnych dochodów. Ponadto powódka nie posiada żadnych dodatkowych źródeł dochodu, nieruchomości, papierów wartościowych ani oszczędności.

Wobec powyższego powódka nie jest w stanie ponieść ciężarów kosztów sądowych, bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Dowód: oświadczenie powódki o stanie majątkowym i rodzinnym na formularzu,

zaświadczenia o wysokości świadczeń emerytalnych powódki i jej małżonka Władysława Homara

Właściwość miejscowa Sądu Rejonowego w Rzeszowie wynika z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Mając na uwadze wszelkie okoliczności sprawy, pozew niniejszy jest w pełni uzasadniony.

Za powódkę – pełnomocnik  
*Beata Ubyło*  
radca prawny

#### *Załączniki:*

- 1. Pełnomocnictwo.*
- 2. Wyrok SR w Rzeszowie, sygn. akt XI K 122/07.*
- 3. Wniosek do MGM Asekuracja z 16 maja 2008 r.*
- 4. Pismo MGM Asekuracja z 22 czerwca 2008 r.*
- 5. Odpis pozwu wraz z załącznikami.*

## PEŁNOMOCNICTWO

Ja niżej podpisana Krystyna Homar udzielam pełnomocnictwa radcy prawnemu Beacie Ubyło – Kancelaria Prawna w Rzeszowie, ul. Szeroka 5, 02-351 Rzeszów do reprezentowania mnie w sprawie przeciwko MGM Asekuracja TU S.A. w Warszawa o zadośćuczynienie i ustalenie przed Sądem Rejonowym w Rzeszowie i Sądem Okręgowym w Rzeszowie, przed wszystkimi właściwymi sądami i organami, we wszystkich właściwych instancjach w sprawie, jak również w postępowaniu egzekucyjnym.

Pełnomocnictwo niniejsze uprawnia pełnomocnika w szczególności do odbioru świadczeń dochodzonych w wyżej oznaczonych postępowaniach.

Rzeszów, dnia 21.09.2009 r.

*Krystyna Homar*

podpis



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 października 2007 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie XI Wydział Grodzki w składzie:

Przewodniczący : SSR Ryszard Ochowski

Protokolant : Zofia Kwiatek

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie Zenobiusza Wieszcza

przy udziale oskarżycielki posiłkowej Krystyny Homar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2007 r., 16 maja 2007 r., 23 czerwca 2007 r., 25 sierpnia 2007 r., 26 września 2007 r. i 31 października 2007 r.

sprawy karnej

Jana Batton s. Stanisława i Marii z d. Krakowiak,

ur. 21 lutego 1950 roku w Krakowie

oskarżonego o to, że:

w dniu 23 marca 2007 r. w miejscowości Tulipanowice, woj. podkarpackie, na drodze publicznej, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że po zaparkowaniu kierowanego przez siebie samochodu m-ki Ford Ranger o nr rej. REK 7505 częściowo na drodze publicznej, częściowo na chodniku, otworzył drzwi kierowcy i wysiadał nie upewniwszy się, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa ruchu (art. 45 ust. 1 pkt 3 Prawo o ruchu drogowym), w wyniku czego doprowadził do uderzenia drzwiami w rower kierowany przez Krystynę Homar, będącą w trakcie omijania samochodu Ford, wskutek uderzenia Krystyna Homar spadła z roweru na drogę i doznała obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego piszczeli lewej, co naruszyło u w/w czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

uznaje

oskarżonego Jana Batton za winnego popełnienia czynu wyżej w wyroku opisanego, a stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k.

skazuje

go na karę grzywny w wymiarze 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych, przy określeniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych,

na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1515,63 zł (jeden tysiąc pięćset piętnaście złotych sześćdziesiąt trzy grosze) oraz na rzecz oskarżycielki posiłkowej Krystyny Homar kwotę 840,00 (osiemset czterdzieści) zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie.

Protokolant:  
podpis

Przewodniczący:  
podpis

**KLAUZULA PRAWOMOCNOŚCI**

Stwierdzono prawomocność wyroku w dniu 8 listopada 2007 r.

podpis sędziego

Rzeszów, 16.05.2008 r.

MGM Asekuracja  
Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna  
Oddział w Rzeszowie  
35 – 959 Rzeszów  
ul. Żeromskiego 10

### Wniosek

o przyznanie zadośćuczynienia i odszkodowania.

W imieniu Pani Krystyny Homar zamieszkałej w Tulipanowcach 46, której pełnomocnictwo załączam, wnoszę o przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł oraz odszkodowania w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) zł.

### Uzasadnienie

Pan Jan Batton zam. w Kolbuszowej, posiadał w Państwa Towarzystwie polisę ubezpieczeniową samochodu m-ki Ford Ranger o nr rej. REK 7505.

Prawomocnym wyrokiem z 31 października 2007 r. sygn. akt XI K 122/07 Sąd Rejonowy w Rzeszowie XI Wydział Grodzki uznał Pana Jana Battona za winnego popełnienia występku z art. 177 § 1 kk.

Poszkodowana Pani Krystyna Homar doznała wskutek wypadku złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej.

W Szpitalu Miejskim w Rzeszowie przebywała od 23.03.2007 r. do 30.04.2007 r. Po zespoleniu złamania dwoma śrubami zastosowano unieruchomienie gipsowe na 4 tygodnie. Usunięcie zespolenia przeprowadzono w Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie, gdzie poszkodowana przebywała od 10.05.2008 r. do 13.05.2008 r.

Późniejsze badania rezonansem magnetycznym wykazały też uszkodzenie łąkotki i zerwanie więzadła krzyżowego przedniego.

Biorąc pod uwagę doznane przez poszkodowaną obrażenia, jej cierpienie, wysoki stopień nasilenia bólu, okoliczność, że do tej pory musi korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych, nie może się samodzielnie poruszać, tym bardziej pracować w gospodarstwie oraz wymaga opieki osób trzecich – należy uznać, iż adekwatnym zadośćuczynieniem jest kwota 40.000 zł.

Tytułem odszkodowania Pani Krystyna Homar domaga się wypłacenia 10.000 zł. Na kwotę tą składają się wydatki na zakup leków, koszty pożyczek na wizyty i zabiegi rehabilitacyjne oraz straty poniesione wskutek niemożności prowadzenia gospodarstwa.

W załączeniu przedkładam dwie karty informacyjne leczenia szpitalnego (z 30.04.2007 r. i 13.05.2008 r.), wyniki dwóch badań rezonansu magnetycznego (z 3.10.2007 r. i 8.01.2008 r.), kserokopię pozostałej dokumentacji lekarskiej posiadanej przez poszkodowaną, kserokopię 8 faktur, oświadczenia Krystyny Homar i Władysława Homar z 4.01.2008 r. oraz pełnomocnictwo.

podpis  
radca prawny

MGM  
ASEKURACJA

RZESZÓW, dnia 22.06.2008 r.

Numer szkody: 173345

HOMAR KRYSZYNA

adresat

Numer ubezpieczenia AOC A0063935

TULIPANOWICE 46

ulica, nr domu, nr mieszkania

W ciężar oddziału RZESZÓW

36-055 TULIPANOWICE

poczta

Dotyczy szkody OSOBISTEJ  
w TULIPANOWICACH

z dnia 23.03.2007 roku

Niniejszym zawiadamia się, iż za powyższą szkodę przyznane zostało odszkodowanie/świadczenie w wysokości:

za:

- |    |                                                                                             |               |
|----|---------------------------------------------------------------------------------------------|---------------|
| a) | ZADOŚĆUCZYNIENIE ZA DOZNANĄ KRZYWDĘ ORAZ<br>CIERPIENIE MORALNE I FIZYCZNE ART. 435 § 1 k.c. | 11500,00 PLN  |
| b) | ODSZKODOWANIE ART. 444 § 1 k.c. KOSZTY LECZENIA                                             | 6126,75 PLN   |
| c) | PRZYCZYNIENIE SIĘ DO SZKODY 40 % ART. 362 k.c.                                              | -7050,70 PLN  |
| d) | WYPŁACONO                                                                                   | - 5000,00 PLN |

Do wypłaty: 5576,05 PLN

Słownie: pięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt sześć PLN pięć/100

Powyższą sumę przekazujemy: PRZELEWEM

Właściciel rachunku HOMAR KRYSZYNA

Nazwa banku

Nr rachunku: 95 9255 1073 3005 50000 2793 0001

Od niniejszej decyzji przysługuje prawo odwołania:

1. Do Oddziału Okręgowego MGM Asekuracja w Krakowie, za pośrednictwem tut. Oddziału w terminie 30 dni od dnia następnie po otrzymaniu decyzji.
2. Na drodze postępowania sądowego.

Podpis i pieczęć przedstawiciela MGM Asekuracja

Postanowienie

Dnia 3 grudnia 2009 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Nowak

Protokolant: Tomasz Ssak

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2009 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Krystyny Homar

przeciwko MGM Asekuracja Towarzystwu Ubezpieczeń SA w Warszawie

o zapłatę

w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych

postanawia:

zwolnić powódkę od kosztów sądowych w całości.

*Dariusz Nowak*

podpis sędziego

Zarządzenie:

- odpis postanowienia doręczyć pełnomocnikowi powódki

kal. 7 dni

Rzeszów, dnia 3 grudnia 2009 r.

podpis sędziego

Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
I Wydział Cywilny  
35-959 Rzeszów  
Pl. Śreniawitów 3

/prezentata:  
Sąd Rejonowy w Rzeszowie  
wpływ: 8.01.2010 r./

Powód : Krystyna Homar, zam. 36-055 Tulipanowice 46, reprezentowana przez r. pr. Beatę Ubyło.

Pozwany : MGM ASEKURACJA Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie - Oddział w Rzeszowie, ul. Żeromskiego 10, reprezentowany przez r. pr. Andrzeja Kruka.

### ODPOWIEDŹ NA POZEW

Działając jako pełnomocnik pozwanego (pełnomocnictwo procesowe w załączeniu) wnoszę:

1. o oddalenie powództwa w całości,
2. o zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych,

Ponadto pozwany wnosi :

3. o przeprowadzenie dowodów wnioskowanych w treści odpowiedzi na pozew.
4. rozpoznanie sprawy także w nieobecności pozwanego.

### UZASADNIENIE

Pozwany przyznaje, iż w dniu 23.03.2007 r. w miejscowości Tulipanowice miał miejsce wypadek drogowy, którego sprawcą był Jan Batton, kierujący samochodem marki Ford Ranger nr rej. REK 7505, a poszkodowaną powódka kierująca po drodze publicznej rowerem.

Okoliczność powyższą potwierdza wyrok SR w Rzeszowie XI Wydział Grodzki z dnia 31.10.2007r. sygn. akt XI K 122/07.

Pozwany potwierdza, iż pojazd kierowany przez Jana Batton w dacie zdarzenia objęty był ubezpieczeniem komunikacyjnym OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń (polisa seria AOC nr A0063935 - ubezpieczenie w okresie od 02.11.2006 r. do 01.11.2007r.).

Pozwany w toku postępowania przedsądowego uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za likwidację skutków szkody. Pozwany skierował poszkodowaną na badanie lekarskie przez biegłego lekarza. W pisemnej opinii z dnia 25.05.2008 r. powołany przez zakład ubezpieczeń biegły lekarz ustalił 15% uszczerbek na zdrowiu powódki, pozostający w związku z wypadkiem drogowym. Biegły na podstawie dokumentacji medycznej złożonej przez powódkę i na podstawie osobistego badania stwierdził, iż powódka doznała złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, zerwania więzadła krzyżowego przedniego, uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej i bocznej kolana lewego.

Biegły potwierdził, iż leczenie powódki zostało zakończone z dniem 13.05.2008 r.

Decyzją z dnia 15.03.2008 r. pozwany wypłacił powódce zaliczkowo kwotę 5.000 zł. tytułem przysługujących jej świadczeń, a po uzupełnieniu dokumentacji szkodowej o odpisy w/w wyroku

sądowego pozwany decyzją z dnia 22.06.2008 r. ostatecznie zakończył likwidację szkody, dopłacając powódce kwotę 5.576,05zł.

Pozwany ustalił należne powódce świadczenia na kwotę łącznie 17.626,75zł., w tym :

- kwota 11.500 zł. z tytułu zadośćuczynienia,
- kwota 35 zł. z tytułu zwrotu kosztów leczenia,
- kwota 5.320 zł. z tytułu zwrotu kosztów opieki osób trzecich,
- kwota 771,75 zł. z tytułu kosztów dojazdów.

Jednocześnie pozwany przyjął 40% przyczynienie się powódki do powstania szkody, zatem zmniejszył wypłatę ogółem o kwotę 7.050,70 zł. na podstawie art. 362 k.c.

W ocenie pozwanego, wypłacona powódce kwota w całości wyczerpuje należne jej roszczenia od pozwanego z tytułu wypadku z dnia 23.03.2007 r. W pozostałym zakresie, ponad kwotę dobrowolnie wypłaconą przez pozwanego, powództwo winno być oddalone w całości.

Pozwany kwestionuje zgłoszone w pozwie zadośćuczynienie ponad dobrowolnie uznaną i wypłaconą część jako nieuzasadnione, nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym ze szkodą oraz zawyżone.

Przy ocenie zasadności zgłoszonych roszczeń, w szczególności w świetle zasad współżycia społecznego, należy mieć na uwadze ustalenia dokonane na etapie likwidacji szkody, z których wynika, iż współprzyczyną obrażeń doznanych przez powódkę był fakt naruszenia przez nią zasad wynikających z ustawy Prawo o ruchu drogowym tj. niezachowanie bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu. Powódka widząc zatrzymany pojazd, który ją wcześniej wyprzedził i zatrzymał się (wyłączony został z ruchu), powinna była przewidzieć możliwość nagłego otwarcia się drzwi tego pojazdu, ponieważ kierujący pojazdem nie opuścił wnętrza samochodu po zatrzymaniu.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody lub do zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Niezastosowanie się powódki do reguły zobowiązującej zachowanie szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu bocznego podczas manewru omijania pojazdu (art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym) było przejawem lekkomyślności w stopniu rażącym i pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z doznanymi urazami.

Dowód: - opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji przyczyn wypadków.

*Załącznik - pełnomocnictwo procesowe.*

*Andrzej Kruk*

Otrzymują : 1/ Adresat – 2 egz.  
2/ a/a

MGM  
ASEKURACJA

Warszawa, 06.01.2010 r.

PEŁNOMOCNICTWO

MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń Spółka Akcyjna w Warszawie udziela pełnomocnictwa procesowego radcy prawnemu Andrzejowi Krukowi z Kancelarii Radcy Prawnego mgr Andrzej Kruk z siedzibą 35-005 Rzeszów, ul. Żeromskiego 10 do reprezentowania Towarzystwa w postępowaniach sądowych i egzekucyjnych.

Wiceprezes Zarządu

*Andrzej Moszak*

podpis

Prezes Zarządu

*Jan Podlewski*

podpis

PROTOKÓŁ

Dnia, 10 stycznia 2010 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Nowak

Protokolant: Hanna Mika

na posiedzeniu jawnym rozpoznał sprawę z powództwa Krystyny Homar przeciwko MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie 12.40 - zakończono o godzinie 13:00.

Po wywołaniu sprawy:

powódka Krystyna Homar nie stawiła się, w jej imieniu pełn. r.pr. Beata Ubyło.

Za pozwanego stawił się pełn. r. pr. Andrzej Kruk.

Stawił się świadek Władysław Homar.

Przewodniczący doręczył pełnomocnikowi powoda odpis odpowiedzi na pozew.

Pełnomocnik powoda wnosi jak w pozwie.

Pełnomocnik pozwanego wnosi jak w odpowiedzi na pozew.

Sąd postanowił dopuścić dowód:

1. z wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie XI Wydział Grodzki z dnia 31 października 2007 r., sygn. akt XI K 122/07,
2. z zeznań świadka Władysława Homara - na okoliczność dolegliwości bólowych powódki i przebiegu procesu leczenia i rehabilitacji.

Świadek Władysław Homar - lat 71, emeryt, mąż powódki, pouczony o prawie odmowy zeznań oświadcza, że chce zeznawać, nie karany za fałszywe zeznania, uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań zeznaje:

Żona po wypadku była w szpitalu, była tam ponad miesiąc. Odwiedzałem tam żonę. Cała była potłuczona. Narzekała na ból ręki, nogę miała złamaną, w opatrunku gipsowym. Skarżyła się ogólnie na potłuczenie. Bardzo długo skarżyła się na te dolegliwości. Przynajmniej z rok narzekała na dolegliwości bólowe. Po powrocie ze szpitala leżała w domu. Po wyjściu ze szpitala miała opatrunek gipsowy biodra. Leżała, dopóki miała opatrunek gipsowy. Było to 6 tygodni. Jak zdjęto opatrunek zaczęła się rehabilitacja. Żonę wozilem na rehabilitację. Do domu przychodziła rehabilitantka. W



czasie tej rehabilitacji ja wychodziłem z domu, bo żona krzyczała z bólu. Żona jest przygnębiona. Musiała pogodzić się ze swoją chorobą.

Pełn. powódki wnosi o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego traumatologa.

Sąd postanowił:

1. dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii na okoliczności wskazane w uzasadnieniu pozwu.
2. dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji przyczyn wypadków na okoliczność, że powódka przyczyniła się do powstania wypadku i w jakim zakresie.

Pełn. pozwanego zobowiązano do złożenia zaliczki na poczet opinii biegłego w kwocie 500 zł - w terminie dwóch tygodni.

Celem zlecenia powyższych dowodów Sąd postanowił rozprawę odroczyć z terminem na piśmie.

Protokolant:  
podpis

Przewodniczący:  
podpis

mgr inż. Krzysztof Maliniak

Biegły sądowy przy Sądzie Okręgowym w Rzeszowie B: 151/48/97

Rzeszów, dnia 14.03.2010 r.

Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
I Wydział Cywilny

## OPINIA

sygnatura akt: I C 1342/09

### PROBLEMATYKA PRZYCZYNIENIA SIĘ DO WYPADKU.

Ustawa z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, w art. 23 ust. 1 pkt 2 nakłada na kierującego pojazdem podczas wykonywania manewru omijania obowiązek zachowania bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zmniejszenie prędkości.

Biorąc pod uwagę, że podczas przejeżdżania przy nieruchomym samochodzie, z samochodu tego może niespodziewanie wysiąść człowiek lub na całą szerokość mogą zostać otwarte drzwi, zdaniem biegłego, bezpieczny odstęp, jaki powinien zachować omijający, powinien wynosić nie mniej niż szerokość maksymalnie otwartych drzwi. Uwzględniając różnice konstrukcyjne w istniejących rodzajach samochodów i ich typach nadwozi, należy zauważyć, iż drzwi mogą zostać otwarte na szerokość do 1,2 m. Do tej wartości boczego odstępu należy dodać zapas szerokości, który wynika z prędkości omijającego pojazdu, widoczności jaką dysponuje kierujący na prawą skrajnię swojego pojazdu, jak i posiadane doświadczenie w prowadzeniu pojazdu.

W rozpatrywanym przypadku, stanowiącym przedmiot niniejszej opinii, przejeżdżanie przez powódkę Krystynę Homar w odległości ok. 0,75 m od lewego boku omijanego samochodu Ford Ranger było zaniedbaniem zasady utrzymania bezpiecznego boczego odstępu, w szczególności odstęp ten był za mały o około 0,5 m. Zdaniem biegłego, taka technika kierowania powódki była niewłaściwa i stanowiła związek przyczynowo-skutkowy z zaistniałym wypadkiem w ten sposób, że powódka w aktywny sposób pozbawiła się możliwości uniknięcia wypadku.

Jednocześnie analizując bezwarunkową możliwość uniknięcia wypadku minimalna długość drogi zatrzymania roweru ( $S_{stop}$ ) poruszającego się z prędkością 10 [km/h] wynosi:

$$(7) S_{stop} = V_{10} \cdot (t_r + 1_n / 2) + V_{10}^2 / 2a = 5,62 \sim 5,6 \text{ [m]}$$

gdzie:

$V_{10} = 2,8$  [m/s] - prędkość roweru.

$t_r = 1,2$  [s] - czas reakcji psychofizycznej kierującej rowerem,

$t_n = 0,4$  [s] — czas narastania opóźnienia hamowania roweru wyposażonego w tylny hamulec uruchamiany pedałami.

$a = 2,2$  [m/s<sup>2</sup>] - wartość opóźnienia hamowania roweru wykorzystującego tylny hamulec, na suchej nawierzchni bitumicznej.

Zatem minimalna długość drogi hamowania roweru była dłuższa niż długość samochodu, co oznacza, że w sytuacji nagłego otwarcia drzwi samochodu, gdyby powódka znajdowała się w bezpośredniej odległości od przeszkody - tychże drzwi, tj. w odległości mniejszej niż 5,6 m, wówczas nie dysponowała możliwością uniknięcia wypadku, w konsekwencji nie mogła tej możliwości zaniedbać, z czego należy wnioskować, że nie przyczyniła się do wypadku.

Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że wniosek ten jest prawidłowy, o ile otwarcie drzwi samochodu nastąpiło w bezpośredniej odległości od powódki nadjeżdżającej na rowerze, co potwierdza jedynie osobowy materiał dowodowy.

#### Podsumowanie:

Technika jazdy powódki była w związku przyczynowo - skutkowym z zaistniałym wypadkiem, w szczególności poprzez zaniedbanie zasady bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu, natomiast w oparciu o materiał dowodowy nie można jednoznacznie wskazać, co do przyczynienia się powódki do wypadku.

#### WNIOSKI KOŃCOWE

W oparciu o materiał dowodowy w aktach sprawy wyciągam następujące wnioski:

1. Zasady ruchu drogowego naruszone przez powódkę.

Powódka Krystyna Homar kierując rowerem nie zachowała właściwej techniki kierowania podczas manewru omijania samochodu Ford Ranger, w szczególności zaniedbała zasadę bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu. Takie zachowanie powódki stanowiło związek przyczynowo – skutkowy z wypadkiem, w szczególności powódka w sposób aktywny pozbawiła się możliwości uniknięcia wypadku.

2. Przyczynienie się powódki do wypadku.

Wobec niemożliwości przeprowadzenia rekonstrukcji kolizji na drodze matematyczno-fizycznych zależności, niemożliwym jest kategoryczne wypowiedzenie się co do przyczynienia się powódki do wypadku, w szczególności czy powódka dysponowała bezwarunkową lub warunkową możliwością uniknięcia wypadku i czy możliwość tą zaniedbała, czy też korzystała z niej, jednak z powodu niewystarczającej odległości w stanie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego manewry obronne okazały się nieskuteczne.

Problematykę tą może rozstrzygnąć jedynie Sąd poprzez danie wiary lub jej odmówienie osobowemu materiałowi dowodowemu.

podpis

Rzeszów, dn. 02.04.2010 r.

Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
I Wydział Cywilny

/prezentata:  
Sąd Rejonowy w Rzeszowie  
wpływ: 28 marca 2010 r./

sygn. akt I C 1342/09

Powódka : Krystyna Homar, zam. 36-055 Tulipanowice 46, reprezentowana przez r. pr. Beatę Ubyło  
Pozwany : MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A., ul. Kłodzka 11/13, 01 - 231 Warszawa  
reprezentowane przez r. pr. Andrzeja Kruka.

Pismo procesowe powódki

Działając imieniem powódki, w związku z treścią opinii biegłego mgr inż. Krzysztofa Maliniaka oraz wnioskami w niej zawartymi oświadczam, iż kwestionuję ją w części dotyczącej rozważań oraz wniosku biegłego co do uznania, iż powódka naruszyła zasadę zachowania bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu sprecyzowaną w art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, wobec braku istnienia podstaw faktycznych oraz prawnych pozwalających na wyciągnięcie takiego wniosku, jak również wobec pominięcia w wydanej opinii treści przepisu art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Uzasadnienie

Biegły w oparciu o poczynione w treści opinii ustalenia wyciągnął wnioski końcowe, które sprowadzają się do stwierdzenia w pkt 1, że powódka w szczególności zaniedbała zasadę bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu, co stanowiło związek przyczynowo - skutkowy z wypadkiem oraz w pkt 2, iż niemożliwym jest kategoryczne wypowiedzenie się co do przyczynienia się powódki do wypadku.

Mając na uwadze rozważania biegłego w zakresie przyczynienia się powódki do wypadku (pkt 4), a w szczególności wyrażony pogląd „...,że podczas przejeżdżania przy nieruchomym samochodzie, z samochodu tego może niespodziewanie wysiąść człowiek lub na całą szerokość mogą zostać otwarte drzwi...”, który de facto stanowi podstawę uznania przez biegłego, iż w ustalonym stanie faktycznym powódka naruszyła zasadę bezpiecznego odstępu podczas omijania pojazdu, stwierdzić należy, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania go za trafny i prawidłowy. Ponadto należy zauważyć, iż tego rodzaju zapatrywanie stoi w oczywistej sprzeczności z zasadą ograniczonego zaufania, wyrażoną w przepisie art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym (zwanej dalej PRD).

Rozważań odnośnie ewentualnego naruszenia przepisu art. 23 ust. 1 pkt 2 PRD nie można prowadzić bez uwzględnienia zasady ograniczonego zaufania, z której jasno wynika, że każdy

uczestnik ruchu ma prawo liczyć, iż inni uczestnicy przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania.

Mając powyższe na uwadze, dla pełnej oceny czy i jakie zasady ruchu drogowego zostały naruszone przez powódkę należy dokonać analizy jej zachowania pod kątem, czy przed wypadkiem istniały jakiegokolwiek obiektywne przesłanki wskazujące na to, że inny uczestnik ruchu drogowego zachowuje się odmiennie niż nakazują przepisy.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, iż zachowanie kierującego samochodem Ford Ranger spowodowało się do wyprzedzenia powódki i zatrzymania po prawej stronie drogi częściowo na poboczu, to trudno uznać, iż takie zachowanie kierującego samochodem wskazuje, jak to zakłada biegły K. Maliniak, że kierowca wysiadzie z niego niespodziewanie lub otworzy na całą szerokość drzwi.

Bez trudu można mnożyć możliwe zachowania kierującego, który wyprzedził rowerzystę i zatrzymał swój samochód na poboczu, które będą w równej mierze prawdopodobne, jak otwarcie drzwi - np. rozmowa przez telefon komórkowy w zatrzymanym pojeździe, zorientowanie się na mapie o dalszym kierunku jazdy itp., a które to sytuacje w życiu codziennym spotykane są bardzo często.

Z powyższego wynika, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak było jednoznacznych przesłanek pozwalających powódce na stwierdzenie jakiegokolwiek nietypowego zachowania innego uczestnika ruchu. Miała ona zatem pełne prawo liczyć, że m.in. kierujący będzie postępował zgodnie z przepisami prawa, w tym po myśli art. 45 ust. 1 pkt 3 PRD - czyli, że zgodnie z tym przepisem przed otwarciem drzwi upewni się co do tego, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu.

Ponadto należy stwierdzić, że odległość w jakiej powódka omijała stojący samochód (ustalona przez biegłego na 0,75 m) w żadnej mierze nie może zostać uznana za zbyt małą, czy niebezpieczną. Przecież gdyby nie gwałtowne i rażąco nieostrożne zachowanie kierującego samochodem Ford Ranger, będące w rzeczywistości jedyną przyczyną wypadku, do wypadku w ogóle by nie doszło, gdyż w/w odległość pozwalała na bezkolizyjne ominięcie stojącego samochodu.

Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że powódka naruszyła zasady ruchu drogowego, przez co przyczyniła się do zaistnienia wypadku, w którym doznała obrażeń.

Za powódkę – pełnomocnik  
podpis  
Rzeszów 02.04.2010r

Sąd Rejonowy  
w Rzeszowie  
I Wydział Cywilny  
35-959 Rzeszów  
Pl. Śreniawitów 3

Powód : Krystyna Homar, zam. 36-055 Tulipanowice 46, reprezentowany przez Radcę prawnego Beatę Ubyło.

Pozwany : MGM ASEKURACJA Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie - Oddział w Rzeszowie, ul. Żeromskiego 10, reprezentowany przez radcę prawnego Andrzeja Kruka,

#### PISMO PROCESOWE POZWANEGO

Działając jako pełnomocnik procesowy pozwanego, w związku z doręczeniem w dniu 27.03. 2010 r. opinii biegłego sądowego Krzysztofa Maliniaka z dnia 14.03.2010 r. pozwany zgłasza niżej wymienione zarzuty do opinii:

Pozwany podkreśla, iż co do zasady nie kwestionuje odpowiedzialności za powstanie szkody po stronie kierującego samochodem marki Ford Ranger nr rej. REK 7505 Jana Battona. Powstała sytuacja kolizyjna wynikała z błędnego zachowania Jana Battona, który przy prawidłowej obserwacji obszaru drogi, także za pojazdem, winien był przewidzieć, iż rowerzystka będzie omijać zatrzymany pojazd.

Biegły w opinii pomija jednak fakt, że rowerzystka bezpośrednio przed zdarzeniem została wyprzedzona przez pojazd marki Ford, a zatem rowerzystka widziała tor ruchu zatrzymującego się Forda oraz to, że do chwili rozpoczęcia przez nią omijania nikt z Forda nie wysiadł. Taka sytuacja, dodatkowo przy uwzględnieniu szerokości jezdni i pozycji Forda w chwili zdarzenia (pojazd częściowo na chodniku) oraz wolnego przeciwnego pasa ruchu wskazywała na:

- wysoko prawdopodobną możliwość rozpoczęcia wysiadania przez kierującego zatrzymanego pojazdu
- konieczność zachowania przez rowerzystkę odstępu boczno, pozwalającego na bezpieczne ominięcie zatrzymanego pojazdu z uwzględnieniem hipotetycznego otwarcia drzwi w omijanym pojeździe
- bezproblemową możliwość zwiększenia boczno odstępu poprzez wjechanie rowerzystki w okolicę osi jezdni lub na lewy (przeciwny) pas ruchu

Otrzymują: 1/ Adresat – 2 egz.

2/ a/a

podpis radcy prawnego

PROTOKÓŁ

Dnia 12 maja 2010 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący        SSR Dariusz Nowak

Protokolant            Hanna Mika

na posiedzeniu jawnym rozpoznał sprawę z powództwa Krystyny Homar przeciwko MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie 9.00 - zakończono o godzinie 9.55 Po wywołaniu sprawy stawili się:

za powódkę r. pr. Beata Ubyło;

za pozwanego pełn. r. pr. Andrzej Kruk.

Stawił się biegły Krzysztof Maliniak.

Sąd postanowił przesłuchać biegłego.

Biegły Krzysztof Maliniak - lat 46, biegły sądowy, po przypomnieniu treści złożonego przyrzeczenia zeznaje:

Podtrzymuję treść pisemnej opinii.

Na pytanie pełn. powódki:

Na podstawie danych, które posiadałem, które były niepełne w zakresie możliwości pełnej rekonstrukcji wypadku stwierdzam, że bezpośrednią lub jedyną przyczyną wypadku mogło być niewłaściwe zachowanie kierującego samochodem Ford Ranger. W mojej ocenie, bezpieczna odległość w tym konkretnym przypadku, przy uwzględnieniu położenia samochodu w stosunku do krawędzi jezdni powinna wynosić około 2,40 m od prawej krawędzi jezdni. Bezpieczna odległość dla manewru ominięcia stojącego samochodu przez kierującą rowerem wynika z zasady ograniczonego zaufania i z faktu, że dla kierującej rowerem dostępne były informacje, że pojazd ten w czasie około 24 sekund przez powstaniem kolizji wyprzedził rowerzystkę i rowerzystka widziała, iż pojazd ten zatrzymał się w niedługim czasie od jej wyprzedzenia. Zatem powinna być świadoma, iż w pojeździe znajdują się osoby, w szczególności kierowca, który po zatrzymaniu samochodu może chcieć wysiąść. Natomiast uważam, że w sytuacji kiedy doszło do manewru wyprzedzenia roweru przez samochód, a następnie samochód zjechał na pobocze i zaparkował, rowerzysta powinien zwiększyć swoją uwagę i zakładać, że z pojazdu mogą wysiadać jakieś osoby, w szczególności kierujący. Kierująca rowerem od momentu zatrzymania się samochodu Ford do chwili zderzenia wypadku miała około 17 sekund na reakcję. Był to wystarczający czas, żeby podjąć decyzję co do zmiany toru jazdy lub dostosowania tego toru do sytuacji na jezdni. Trudno jest przewidzieć, czy po zatrzymaniu się kierujący będzie wysiadał, czy np. rozmawiał przez telefon czy sprawdza drogę na mapie.

Na pytanie pełn. pozwanego:

W mojej ocenie, rowerzystka nie zachowała bezpiecznej odległości, o której wspominałem w opinii. Rowerzystka jechała o około pół metra zbyt blisko samochodu, który się zatrzymał. Nie wiem, czy w tym czasie drugi pas jezdni był wolny. Tylko na podstawie osobowego materiału dowodowego można byłoby to ustalić. Nie mogę odpowiedzieć na pytanie, czy kierująca rowerem mogła zjechać do osi jezdni, która była nieoznaczona, bo nie znam parametrów ruchu ewentualnego pojazdu nadjeżdżającego z przeciwnika. Nie jestem w stanie procentowo ustalić, w jakim stopniu powódka przyczyniła się do powstania szkody. Mogę tylko stwierdzić, że zachowanie kierującej rowerem pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem. Nie znając rzeczywistego momentu odtworzenia drzwi przez kierującego samochodem Ford, nie mogę przeprowadzić analizy bezwarunkowej lub warunkowej możliwości uniknięcia wypadku. Nie mogę wypowiedzieć się do przyczynienia, a w szczególności stopnia przyczynienia. Zachowanie powódki cechowało zaniedbanie zasady bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu i w ten sposób powódka pozbawiła się możliwości uniknięcia wypadku. Tak rozumiem związek przyczynowo - skutkowy między jej zachowaniem a zaistniałym wypadkiem. Kierujący samochodem wcześniej otworzył już drzwi i wystawił nogę. W takiej sytuacji można przyjąć, że do pełnego otwarcia drzwi mogło upłynąć od kilku do całych 17 sekund, w zależności od intensywności otwierania drzwi.

Odczytano.

Sąd postanowił przyznać biegłemu wynagrodzenie za sporządzenie opinii w kwocie 495 zł.

Celem opracowania opinii przez biegłego ortopedę Sąd postanowił odroczyć rozprawę z terminem na piśmie.

Protokolant:  
podpis

Przewodniczący:  
podpis



Sygn. akt: I C 1342/09

Sąd Rejonowy  
Wydział I Cywilny  
w Rzeszowie

W sprawie z powództwa: Krystyna Homar.

Opinię z zakresu chirurgii, ortopedii i traumatologii opracowano na podstawie akt sprawy sygn. IC 1342/09 Sądu Rejonowego w Rzeszowie oraz dokumentacji lekarskiej przedłożonej w czasie badania w dniu 11 lipca 2010 roku.

Przebieg leczenia ustalono na podstawie dokumentacji lekarskiej wraz ze zdjęciami rtg przedłożonymi przez powódkę w czasie badania lekarskiego.

Jak wynika z dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i z dokumentacji przedłożonej w czasie badania, powódka Homar Krystyna ur. 20 maja 1946 roku, zamieszkała w Tulipanowicach 46, leg. się dowodem osobistym ABC 155291 wydanym przez Wójta Gminy Wilcza, w dniu 23 marca 2007 roku uległa wypadkowi drogowemu. Z miejsca wypadku przewieziona została karetką do Ambulatorium Chirurgicznego WSPR w Rzeszowie, która wracała po wykonaniu transportu. Po przeprowadzonych badaniach, w tym zdjęć rtg, ustalono rozpoznanie: złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Skierowana została do Szpitala Miejskiego w Rzeszowie. Do Szpitala Miejskiego przyjęta w dniu wypadku, hospitalizowana w Oddziale Urazowo Ortopedycznym z rozpoznaniem jak na skierowaniu. W dniu 24 marca 2007 roku w trybie planowym zastosowano leczenie operacyjne: zespolenie dwoma śrubami złamanie kłykcia bocznego piszczeli, unieruchomienie gipsowe. W dniu 30 kwietnia 2007 r. wypisana ze szpitala z zaleceniami: gips na 4 tygodnie, kontrola w Poradni Ortopedycznej za 4 tygodnie, zakaz obciążania operowanej kończyny. W okresie od 10 do 13 maja 2008 roku hospitalizowana w Oddziale Ortopedii i Traumatologii Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie. W dniu 12.05.08 r. usunięto zespolenie. Wypisana z zaleceniem dalszego leczenia w Przyszpitalnej Poradni Ortopedycznej, kontrola za 4 tygodnie lub natychmiast w razie potrzeby. Chodzenie z pełnym odciążeniem kończyny dolnej lewej.

Badaniem wykonanym w dniu 11 lipca 2010 roku, stwierdza się:  
z wywiadu - do wypadku doszło w godzinach południowych. Operowana w dniu 24 marca 2007 r. Opatrunek gipsowy po operacji łącznie na 5 tygodni. Trzy tygodnie po zdjęciu unieruchomienia gipsowego rozpoczęto leczenie usprawniające w Gabinetach Fizjoterapii w Wilczy, Operowana trzykrotnie:

1. Szpital Miejski w Rzeszowie: zespolenie operacyjne odłamów;
2. Szpital Wojewódzki w Rzeszowie: usunięcie zespolenia;
3. Szpital Wojewódzki w Rzeszowie: artroskopia operacyjna stawu kolanowego.

Początkowo, jak pokazuje powódka, zakres zgięcia w stawie kolanowym był w granicach ok. 40 stopni. Zgięcie do kąta prostego uzyskała po blokadach (7 blokad) w roku 2008.

Z historii choroby Poradni Ortopedycznej wynika, że pomiary zgięcia stawu kolanowego w dniu 5 czerwca 2007 r. wykazują 90 stopni, a w dniu 14 sierpnia 2007 r. wykazują 120 stopni zgięcia. Powódka podaje, że w czasie chodzenia kolano „ucieka” do przodu i „robi się sztywne”. Chodzi o kulach. Bez kul chodzi w miejscach, gdzie może oprzeć się o przedmioty (meble w domu, płot itp.).

Bardzo silne bóle odczuwała w czasie transportu z miejsca wypadku do Ambulatorium Chirurgicznego WSPR w Rzeszowie. Drugim okresem, gdy bóle występowały bardzo silne, to okres rehabilitacji – ćwiczenia ruchowe. Bóle nasilają się po przeciążeniu w czasie chodzenia, przy zmianach atmosferycznych. Bóle kończyny dolnej prawej i kręgosłupa wiąże z przeciążeniem kończyny dolnej prawej. Podaje trudności w zasypianiu. Przed wypadkiem nigdy nie była leczona z powodu schorzeń kończyn dolnych. Obecnie chodzi w stabilizatorze stawu kolanowego lewego.

Badaniem przedmiotowym stwierdza się – chodzi o kulach, po gabinecie przechodzi opierając się o meble. Staw kolanowy lewy zabezpieczony stabilizatorem. Blizna pooperacyjna przebiega po zewnętrznym brzegu rzepki, długości 12,5 cm, lekko łukowata, nie zrośnięta z podłożem, nie bolesna. Obwody ud mierzone na jednakowych wysokościach wynoszą:

podudzie prawe: 53 cm 44 cm

lewe: 52 cm 43 cm

Żyłki obu podudzi bez zmian troficznych.

Ruchy stawu kolanowego prawego: czynne i bierne w granicach normy. Ruchy bierne stawu kolanowego lewego: ruch czynny wyprostu pełny spowolniały; ruch czynny zgięcia spowolniały, wykonywany z wysiłkiem, drobnymi „skokami”.

Analiza zdjęć rtg: zdjęcie wyjściowe: złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Zdjęcia po operacji zespolenia: ustawienie odłamów anatomiczne, zespolenie dwoma śrubami. Rtg z dnia 4 marca 2008 roku – zrost dokonany. W szparze stawowej od przodu widoczna „mysz stawowa” wielkości małej fasoli, zlokalizowana poniżej dolnego bieguna rzepki.

Wynik badania rezonansu magnetycznego stawu kolanowego lewego z dnia 3 października 2008 roku:

stan po złamaniu i stabilizacji kłykcia bocznego piszczeli lewej,

złamanie wyniosłości międzykłykciowej piszczeli lewej z przemieszczeniem, pęknięcie więzadła krzyżowego przedniego kolana lewego,

uszkodzenie łąkotki bocznej i przyśrodkowej kolana lewego wykazuje progresję zmian patologicznych stawu kolanowego lewego.

## OPNIA SĄDOWO – LEKARSKA.

Odpowiadając na pytania Sądu:

1. U powódki stwierdzono złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej z przemieszczeniem. W dniu 12 maja 2008 roku, po uzyskaniu zrostu usunięto zespolenie. Zlecono chodzenie z pełnym odciążeniem. Ze względu na utrzymujące się dolegliwości bólowe i brak poprawy pomimo długotrwałego i systematycznego leczenia ambulatoryjnego, w dniu 3 października 2008 roku wykonano badanie rezonansem magnetycznym, które wykazało zmiany pourazowe stawu kolanowego lewego. W dniu 8 stycznia 2009 roku ponowne badanie rezonansem magnetycznym. W dniu 14 marca 2009 roku leczenie operacyjne - artroskopia operacyjna.
2. Zakres i przebieg leczenia i związane z tym cierpienie: systematycznie prowadzone leczenie usprawniające, usunięcie zespolenia, artroskopia operacyjna, kule inwalidzkie, stabilizator kolana lewego.  
Wymaga opieki osób trzecich w życiu codziennym.
3. Biorąc pod uwagę utrzymujące się dolegliwości bólowe, osłabienie siły mięśniowej kończyny dolnej lewej, progresję pourazowych zmian zapalnych wynikających z porównawczych wyników badań rezonansu magnetycznego z dnia 3 października 2008 r. i z dnia 8 stycznia 2009 r. należy przyjąć, że progresja zmian będzie się stopniowo pogłębiała. Trudno przewidzieć, w jakim czasie będzie to następowało, ale jest nieuchronne.
4. Niezbędne jest systematyczne leczenie usprawniające i przeciwzapalne. W życiu codziennym, konieczna jest pomoc osób trzecich. Wykonywanie pracy fizycznej w pozycji stojącej jest niemożliwe. Może wykonywać prace ręczne w pozycji siedzącej.

podpis biegłego sądowego

PROTOKÓŁ

Dnia 11 kwietnia 2011 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Nowak

Protokolant: Eleonora Grzyb

na posiedzeniu jawnym rozpoczął sprawę z powództwa Krystyny Homar przeciwko MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 12:10. Zakończono o godzinie 12:35.

Po wywołaniu sprawy stawili się:

Powódka nie stawiała się. W jej imieniu r. pr. B. Ubyło

Za pozwanego pełnomocnik r. pr. A. Kruk.

Pełnomocnik powódki wnosi jak w pozwie.

Pełnomocnik pozwanego wnosi o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

Przewodniczący zamknął rozprawę i po naradzie ogłosił wyrok i przedstawił ustnie jego motywy.

Protokolant:

podpis

Przewodniczący:

podpis



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2011 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie Wydział I Cywilny  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Nowak

Protokolant: Eleonora Grzyb

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2011 r. w Rzeszowie na rozprawie  
sprawy z powództwa Krystyny Homar  
przeciwko MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie  
o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A w Warszawie na rzecz powódki Krystyny Homar tytułem zadośćuczynienia kwotę 33.100 (trzydzieści trzy tysiące sto) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 25 listopada 2009 roku;
- II. ustala odpowiedzialność pozwanego MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A w Warszawie na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka Krystyna Homar w dniu 23 marca 2007 roku;
- III. w pozostałej części powództwo oddala;
- IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rzeszowie kwotę 2 337,19 (dwa tysiące trzysta trzydzieści siedem złotych dziewiętnaście groszy) zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona, w tym 664, 19 zł tytułem wydatków uiszczonych tymczasowo przez Skarb Państwa i 1 673 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu;
- V. zasądza od pozwanego MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A w Warszawie na rzecz powódki Krystyny Homar kwotę 936 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego.

podpis sędziego

Rzeszów, 12 kwietnia 2011 r.

Sąd Rejonowy  
Wydział I Cywilny  
w Rzeszowie

/prezentata:  
Sąd Rejonowy w Rzeszowie  
wpływ: 12. 04 2011 r./

sygn. akt I C 1342/09

Powódka: Krystyna Homar, zastępowana przez pełnomocnika Beatę Ubyło  
Pozwany: MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie

Działając imieniem powódki, wnoszę o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie, Wydział I Cywilny, z dnia 11.04.2011 r., sygn. akt I C 1342/09 oraz doręczenie odpisu wyroku wraz z jego uzasadnieniem do moich rąk.

Za powódkę – pełnomocnik  
podpis

### Uzasadnienie

Powódka Krystyna Homar domagała się zasądzenia od pozwanego MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie kwoty 53.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 33.100 zł od 16.05.2008 r. do dnia zapłaty oraz 20.000 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 23.03.2007 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego.

W uzasadnieniu podała, iż wskutek zaistniałego w dniu 23.03.2007 r. wypadku w miejscowości Tulipanowice, którego sprawcą był kierujący samochodem osobowym marki Ford Ranger nr rej. REK 7505 Jan Batton, doznała złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Z powodu doznanego urazu powódka przebywała w Szpitalu Miejskim w Rzeszowie w okresie 23.03.2007 r. - 30.04.2007 r., gdzie w dniu 24.03.2007 r. przeszła operację zespolenia złamania, a następnie kontynuowała leczenie w Wojewódzkim Szpitalu w Rzeszowie w okresie 10.05.2008 r. - 13.05.2008 r., gdzie przeprowadzono kolejną operację usunięcia zespolenia. W okresie 31.05.2007 - 15.12.2007 r. powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, a podczas kolejnej hospitalizacji w Wojewódzkim Szpitalu w Rzeszowie w okresie 12.03.2009 r. - 15.03.2009 r. przebyła operację stawu kolanowego.

Pozwany przejął odpowiedzialność gwarancyjną z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych - w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza i kierującego pojazdem Jana Battona, z którym pozwany zawarł stosowną umowę ubezpieczenia.

Pozwany, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, przyznał powódce kwotę 11.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowanie w kwocie 6.126,75 zł, pomniejszoną o 40% wskutek ustalenia takiego przyczynienia się powódki do zaistniałego wypadku. Ostatecznie pozwany wypłacił powódce kwotę 6.900 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 3.676,05 zł tytułem odszkodowania.

Zdaniem powódki, otrzymana od pozwanego kwota jest rażąco niska, z uwagi na rodzaj i zakres obrażeń ciała, rozstrój zdrowia i ich skutki, dalej idące niż wynikałoby to z ustaleń, dokonanych przez pozwanego. Za doznane przez powódkę cierpienia fizyczne i psychiczne, trwały uszczerbek na zdrowiu oraz niepomyślne rokowania na przyszłość zadośćuczynienie powinno wynosić jej zdaniem 60.000 zł. Uwzględniając zatem wypłaconą przez pozwanego kwotę 6.900 zł, do zapłaty pozostaje 53.100 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż uszczerbek na zdrowiu powódki został w toku postępowania likwidacyjnego oceniony przez biegłego lekarza i na tej podstawie zostało wypłacone stosowne odszkodowanie oraz zadośćuczynienie za krzywdy moralne. Jak podnosi pozwany, przy ocenie należnej powódce kwoty brano pod uwagę długotrwałość i rozmiar cierpień, jak też i

okoliczność, iż powódka przyczyniła się w 40% do wypadku, co nie pozostawało bez wpływu na związane z nim skutki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 23.03.2007 r. w miejscowości Tulipanowice doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem marki Ford Ranger nr rej. REK 7505 Jan Batton wyprzedził jadącą na rowerze powódkę, a następnie zatrzymał się i nie zachowując należytej ostrożności otworzył drzwi pojazdu, w które wjechała powódka, nie zachowawszy bezpiecznej odległości wymaganej przy omijaniu stojącego pojazdu. W wyniku wypadku powódka doznała złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 31.10.2007 r. w sprawie XI K 122/07, częściowo opinia biegłego mgr inż. Krzysztof Maliniak z dnia 14.03.2010 r.)

Bezspornym jest, że z miejsca wypadku powódkę przewieziono do Szpitala Miejskiego w Rzeszowie, gdzie przebywała do 30 kwietnia 2007 r. W dniu 24.03.2007 r. w Szpitalu tym wykonano u powódki operację zespolenia złamania i unieruchomiono kończynę na okres 4 tygodni. W okresie 31.05.2007 r. - 15.12.2007 r. powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. Podczas hospitalizacji w Wojewódzkim Szpitalu w Rzeszowie w okresie 10.05.2008 r. - 13.05.2008 r. wykonano u powódki kolejną operację usunięcia zespolenia złamanej kości. W dniu 14.03.2009 r. powódka przeszła kolejną operację, podczas której wykonano artroskopię stawu kolanowego, chondrektomię kłykcia przyśrodkowego uda lewego, shaving zmian chrzęstnych oraz płukanie lewego kolana.

Pismem z dnia 16.05.2008 r. powódka zwróciła się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 40.000 zł i odszkodowania w kwocie 10.000 zł.

(dowód: pismo z dnia 16.05.2008 r.)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany, ustalając 40% przyczynienie się powódki do powstałej szkody, wypłacił jej kwotę 6.900 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.676,05 zł tytułem odszkodowania.

(dowód: decyzja MGM Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w Warszawie)

Powódka w aktywny sposób pozbawiła się możliwości uniknięcia wypadku. Przejeżdżanie przez powódkę w odległości 0,75 m od lewego boku omijanego samochodu było zaniechaniem zasady utrzymania bezpiecznego odstępu, który powinien być większy o ok. 0,5 m. Widząc zatrzymujący się pojazd, powódka powinna się bowiem spodziewać, iż znajdują się w nim osoby, które będą chciały z niego wysiąść. Zachowanie powódki pozostawało zatem w związku przyczynowo - skutkowym z zaistniałym zdarzeniem.

(dowód: opinia biegłego mgr inż. Krzysztofa Maliniaka z dnia 14.03.2010 r.)

Powódka cierpi na związane z przebytych urazem dolegliwości bólowe i osłabienie siły mięśni kończyny dolnej lewej. Porównując wyniki badań rezonansu magnetycznego z dnia 3.10.2007 r. i 8.01.2008 r., można zauważyć pogłębiające się zmiany pourazowe, które uzasadniają stwierdzenie co do niepomyślnych rokowań w zakresie stanu zdrowia powódki na przyszłość.

(dowód: opinia biegłego dr nauk med. Mateusza Łękotki z dnia 11.07.2010 r.)



Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody. Sąd dał wiarę zebranym w sprawie dokumentom, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie, przez uprawnione osoby, w ich zakresie działania i zgodnie z obowiązującymi przepisami stanowią dowód tego, co zostało w nich zaświadczone. Dokumenty te nie były też kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne również opinie biegłych, którzy w sposób nie budzący wątpliwości orzekli w przedmiocie okoliczności wypadku, doznanych przez powódkę obrażeń i zaistniałego wskutek wypadku uszczerbku na zdrowiu, a także jej obecnego stanu zdrowia.

Sąd obdarzył walorem mocy dowodowej zeznania świadka Władysława Homara. Zeznania te są logiczne, spójne, konsekwentne, wyczerpująco odpowiadają na postawione przez Sąd pytania i w zasadzie znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym, przede wszystkim w zgromadzonej dokumentacji medycznej oraz ustaleniach biegłych.

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporny w przedmiotowej sprawie pozostaje fakt zaistnienia w dniu 23.03.2007 r. wypadku, w którym ucierpiała powódka. Poza sporem pozostaje również, iż w następstwie tego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, jak również konieczność leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego powódki. Wskazuje na to przede wszystkim zebrana dokumentacja lekarska oraz stanowiska obu stron.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu doznanej wskutek wypadku krzywdy.

Art. 822 k.c. stanowi, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Przy określaniu należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd stosuje art. 445 § 1 k.c., przy zastosowaniu przesłanek określonych w art. 444 k.c., dotyczących w szczególności uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego, powodujące cierpienie fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego.

Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. złamanie). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych (uszkodzenie organów wewnętrznych).

Rozstrój zdrowia - w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. - wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna). Jest oczywiste, iż często to samo zdarzenie może wywołać zarówno uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia.

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę i na takiej podstawie oparła swoje roszczenie powódka.

Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, w art. 445 k.k. mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo.

Powódka w niniejszej sprawie domagała się weryfikacji, a zarazem wyrównania przyznanego jej przez pozwanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany uwzględniając 40% przyczynienie się powódki do zaistniałego zdarzenia, uwzględnił jej żądanie z tytułu zadośćuczynienia do kwoty 6.900 zł.

Art. 445 k.c. pozostawia sądowi orzekającemu dużą swobodę w zakresie orzekania o wysokości zadośćuczynienia za doznana krzywdę, aczkolwiek Sąd winien kierować się zasadami obiektywności i umiarkowania, przy rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim bowiem charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak: SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez 2001/8 str. 469).

Zdaniem Sądu, wypłacona powódce w postępowaniu likwidacyjnym tytułem zadośćuczynienia kwota, nie rekompensuje doznanej przez nią krzywdy. Wypłacona przez pozwanego kwota uwzględniała jedynie ustalony przez biegłych w postępowaniu likwidacyjnym 15% uszczerbek na zdrowiu powódki, przy przyjęciu 40% przyczynienia się, w związku z czym nie może ona stanowić rekompensaty za doznaną krzywdę w powyższym rozumieniu.

Sąd wziął pod uwagę, iż wskutek wypadku powódka doznała uszczerbku na najcenniejszym dobru jakie posiada, tj. na zdrowiu. Sąd uwzględnił również, iż powódka przebywała na długotrwałym leczeniu, przechodząc trzy bolesne zabiegi operacyjne, jak i fakt unieruchomienia kończyny dolnej opatrunkiem gipsowym na okres 4 tygodni. Wskutek wypadku powódka doznała też głębokich zmian w sferze psychicznej, które utrudniają codzienne funkcjonowanie i występują w postaci bezsenności, czy nadmiernej drażliwości. Biorąc pod uwagę wiek powódki i jej obecny stan zdrowia, z całą pewnością należy stwierdzić, iż nigdy nie wróci ona do sprawności sprzed wypadku. Co więcej, jak wynika z opinii biegłego chirurga, rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powódki są niepomyślne. Zdaniem biegłego, progresja zmian pourazowych będzie się stopniowo pogłębiać. Powódka porusza się obecnie za pomocą kul łokciowych, wymaga stałej opieki osób trzecich i dalszego leczenia specjalistycznego.

Reasumując powyższe wywody, Sąd uznał, że właściwym zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę będzie kwota 50.000 zł.

Z drugiej jednak strony Sąd wziął pod uwagę, iż zachowanie powódki w momencie zdarzenia stanowiło związek przyczynowo - skutkowy z zaistniałym wypadkiem. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, powódka przyczyniła się do skutków zdarzenia. Nie zachowała bowiem bezpiecznej odległości przy omijaniu stojącego pojazdu wiedząc, iż znajdują się w nim osoby, które najprawdopodobniej będą chciały wysiąść. Powódka zatem w aktywny sposób pozbawiła się możliwości uniknięcia wypadku. Biorąc pod uwagę okoliczności zaistniałego zdarzenia i przeprowadzone w sprawie dowody, Sąd ocenił przyczynienie się powódki do zaistniałego wypadku na 20%.

Mając na uwadze powyższe przyczynienie się powódki Sąd uznał, iż należna powódce kwota, stanowiąca zadośćuczynienie za doznaną, wskutek zaistniałego wypadku, krzywdę to kwota 40.000 zł. Sąd wziął jednak pod uwagę, iż w postępowaniu likwidacyjnym powódce wypłacono kwotę 6 900 zł tytułem zadośćuczynienia (pozwany ustalił należną powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 11.500 zł, a następnie uwzględnił przyczynienie się w 40%, co daje kwotę 4.600 zł). W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 33 100 zł, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku, stosując art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c.

Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 23 marca 2007 r., orzekając jak w punkcie II wyroku. W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza bowiem jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (tak: SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 17.04.1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 217). Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może bowiem określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wykluczyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł jak w punkcie III wyroku.

W odniesieniu do kosztów procesu, Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. ustalając, że powódka uległa w swoich żądaniach w 37 %. Sąd nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 337,19 zł, tytułem części kosztów sądowych od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Powyższą zasadę, tj. stosunkowego rozdzielenia kosztów Sąd zastosował również w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego.

podpis sędziego

Zarządzenia:

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.

podpis sędziego